

PRONUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 440 M
Z dostawą w miejscu
lub przesyłką poczt. 500 M

Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 880 M
Z dwurazową dostawą
w miejscu lub przesyłką pocztową 1000 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERO POJEDYNCZEJ

20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokola 4/1
Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 8-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 6073.

Lwów, piątek 14. października 1921

Rok XII

Czy zapadła decyzja śląska? Sprzeczne wiadomości o jej załatwieniu.

Rewelacja dyplomatyczna.

Lwów. 13. października.

Wyrok Rady Ligi Narodów, o ile utrzy-
ma się w tej formie, w jakiej podały go ostat-
nie depesze, byłby wyrokiem iście salomono-
wym z dodatkiem morału starej bajki o
dwóch poważionych i mądrym rozjemcy.
Papierowy podział przy faktycznym, „przej-
ściowym” zarządzie sprzymierzonych, jest tą
niespodzianką dyplomatyczną, którą zapowia-
dały różne glossy, a równocześnie sprytnym
wyjściem z sytuacji — bez wyjścia.

Nader znamionym objawem była spotę-
gowana fala anulujących się wzajemnie wer-
sji, powstała tuż przed właściwą decyzją.
Mówiło się tam już o przekazaniu całej sprawy
trybunałowi rozjemczemu w Hadze, o nowej
zwłoce, o rychłym zakończeniu obrad, o pla-
nach neutralizacji, o porażce polskiej i klęsce
niemieckiej. Suma tych pogłosek, skojarzona
z istotną niepewnością, wskazuje na jedno:
na to, że nikt nie oczekiwał, aby areopag ge-
newski kierował się wyłącznym momentem
sprawiedliwości. Bo sprawiedliwość jest tylko
jedna, a wyrok, na niej oparty, łatwo może
przewidzieć ten, kto zna materiał — sub-
strat wyroku. Tymczasem materiał sprawy
górnosląskiej znany był wszystkim, natomiast
wyrok — już nie w szczegółach, ale w najo-
gólniejszych zarysach, był wielkim znakiem
zapytania. Jest to — powtarzamy — sui ge-
neris poważne votum nieufności dla Rady Li-
gi Narodów, często bezwiedne, ale po-
wszechnie.

Sama decyzja rozpada się na dwa odręb-
ne działy: system podziału formalnego
i czas trwania, tudzież kompetencje zarządu
provizorycznego. Punkt ostatni, o ile z po-
wodu braku materiału niewiele da się o nim
powiedzieć, o tyle dziś już można stwierdzić,
że będzie źródłem nieskończonych, wyczerpu-
jących i kosztownych zabiegów, przedłuże-
niem provizoryum, dalszą seryą sposobności
do ingerencji mocarstw sprzymierzonych w
sprawy polskie i niemieckie.

Dokonany podział jest z punktu widzenia
pessimistów korzystny, z punktu widzenia
uzasadnionych postulatów narodowych zły

(Ciąg dalszy na stronie 2-zej).

Wiadomości o przychylniej dla Polski decyzji

przyjmować należy z rezerwą.

Warszawa. 13. października.

(Telef.) (m) Z informacji, jakie posiadają
poważne koła polityczne zdaje się wynikać,
że wiadomości o definitywnem przesądzeniu
sprawy górnośląskiej na naszą korzyść należy
przyjmować z wielką rezerwą.

Otrzymał tu z Genewy ostatnie wiadomości
z daty 12. b. m. o godzinie 4 rano stwierdzają,
że na Radzie Ligi Narodów

uchwała jeszcze nie zapadła,
przeciwnie, istnieją jeszcze w jej łonie pewne
tarcia. Jedno jednak nie ulega już wątpliwości,
że projekt Hymansa utworzenia
autonomicznego państewka górnośląskie-
go został definitywnie odrzucony.

Gdyby jednak Rada Ligi Narodów uwzględni-
ła nawet w pewnej mierze interesa Polski na
Śląsku, to decyzja ta nie przesądza jeszcze
ostatecznego wyniku, który zależy od Rady
Najwyższej, a wiadomo, że
w Radzie Najwyższej niezawsze decy-
dują prawo i sprawiedliwość.

Zwrócić należy uwagę również i na to, że
przy najkorzystniejszym nawet dla nas po-
dziale Górnego Śląska,
pod panowaniem niemieckim pozostanie
jeszcze bardzo znaczna ilość Polaków,
dla których trzeba będzie wywalczyć prawa,
przyznane mniejszościom narodowym.

Proponowane r zstrzygnięcie kombinacja obu linii Sforzy.

Genewa. 12. października.

(PAT) Szwajc. Agencja Telegr. donosi:
Rada Ligi Narodów zajmowała się dziś kwe-
stją górnośląską. Oficjalnego komunikatu nie
wydano. Mimoto Szwajc. Agencja może do-
nieść, że definitywna decyzja postanawia po-
dział terenu przemysłowego. Zaproponowane
rozwiązanie jest komplikacją t. zw. pierwszej
linii Sforzy z drugą linią Sforzy. Gliwice, Za-

brze i część okręgu bytomskiego z miastem
Bytomiem miałyby przypaść Niemcom. Kró-
lewska Huta i Katowice z głównymi miastami
i okręg bytomski bez miasta Bytomia Polsce,
jak również Polsce przypaść mają okręgi
pszczyński i rybnicki. Na północy Polsce
przypadnie część okręgu Tarnowskie Góry
i lublinieckiego, wszystkie inne okręgi Niem-
com.

i nie do przyjęcia, z punktu widzenia liczącej
się z koniecznościami polityki zostanie zapew-
ne akceptowany. Wytworzony stan rzeczy
wymaga niezwyklej zapobiegliwości polskiej
dyplomacji, aby uzyskać maximum korzyści
w interpretacji i zastosowaniu decyzji. Dłu-
ga litania przykładów dziejowych pouczyła-
by, do jak paradoksalnego stopnia zmienić
można fakt dokonany przez stosowne posunię-
cia. Niestety, dyplomacja polska w swej nie-
długiej historii nie położyła jeszcze funda-
mentów pod zaufanie w jej talenta. I to stano-
wi poważną troskę na przyszłość, troskę o
dalszy rozwój problemu górnośląskiego.

Pozostałoby pytanie — jak przyjmie wy-
rok Górny Śląsk? Niejaką odpowiedzią bę-
dzie lakoniczna wiadomość o ostrem pogoto-
wiu i „małym stanie oblężenia” w dniu ogło-
szenia decyzji. Takich przygotowań nie czy-
ni się wówczas, jeśli wyrok zadowolili ma-
masę decydującą, a tembardziej obie strony.
W przygotowaniach tych i zarządzeniach
zbrojnych tkwi poważne memento, zapowiedź
niezadowolenia, irredenty i wiecznych konfli-
któw. Metodami takimi nie utrwalają się pokój
w Europie.

A. N.

APOLLO

Dzisiaj po raz ostatni! **CZASY** Dramat ułożony na tle ballady Mickiewicza, który wzbudził z tego powodu wielkie zainteresowanie.
Jutro dn. 14 października premiera z Harry Peel'em **Cudowna malpa.** 3125

Sposób podziału zagłębia górnośląskiego.
Utworzenie komisji międzysojuszniczej zamierzane.

Genewa, 12. października.

(PAT) Podział zagłębia przemysłowego będzie w ten sposób przeprowadzony, że Głiwice, Zabrze oraz miasto Bytom zostaną przyznane Niemcom, okręgi zaś Królewska Huta, Katowice, część południowego okręgu bytomskiego — zostaną przydzielone do Polski. Połsce również w całości przyznane będą powiaty rybnicki i pszczyński oraz Mysłowice. Na północy — zdaje się — Tarnowskie Góry oraz część lublinieckiego dostanie się również Polsce. Dowiadujemy się, że w okręgu bytomskim granica będzie biegła tuż obok miasta. Co do prowizorycznego ustroju ekonomicznego, dowiadujemy się, że Rada Ligi zarzuciła ideę powołania wielkiej komisji międzysojuszniczej, zgodziła się zaś na utworzenie komisji mieszanej, składającej się z przedstawicieli zainteresowanych stron oraz przewodniczącego neutralnego, wybranego przez Radę.

Zdaje się, że czas trwania proponowanej przez Ligę komisji nie jest definitywnie określony. Obie strony będą raczej miały prawo decydować w tej sprawie i na podstawie wspólnego układu przedłużyć lub skrócić czas trwania powyższej komisji. Zadaniem tej komisji będzie uregulowanie spraw komunikacyjnych, a prowizacyjnych, elektrycznych oraz niektórych spraw technicznych i ekonomicznych. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, Rada Najwyższa nie zbierze się dla ratyfikacji decyzji Rady Ligi, lecz upoważni do tego konferencję ambasadorów lub prezydenta Rady Najwyższej. Zdaje się, że Briand ma upoważnienie od Anglii, Włoch i Japonii do ogłoszenia w imieniu Rady Najwyższej decyzji w sprawie Śląska. Prawdopodobnie rozwiązanie sprawy śląskiej wraz z aprobatą Rady Najwyższej będzie ogłoszone jeszcze tego tygodnia, jako definitywna i legalna decyzja.

RADA AMB. ZAZADAŁA ZWŁOKI.

Genewa, 11 października.

(PAT.) (Od specjalnego koresp.) Rada Ligi Narodów odbyła wczoraj po południu posiedzenie, które trwało do godz. 9 wieczorem. Na posiedzeniu byli obecni wszyscy członkowie Rady oraz rzeczoznawcy Hodacs i prof. Herold (Szwajcaria). Omawiano różne szczegóły techniczne i ekonomiczne. Powzięto również definitywne uchwały w sprawie sposobu ogłoszenia decyzji przez Radę Najwyższą. Dowiadujemy się, że ogłoszenie to nastąpi w niedzielę lub w poniedziałek. Zwłoki tej zażądała konferencja ambasadorów dla możliwości przeprowadzenia wszelkich środków bezpieczeństwa na G. Śląsku, potrzebnych do zachowania spokoju i porządku. Jutro jeszcze odbędzie się posiedzenie Rady Ligi.

OSTATNIE WYSILKI.

Paryż, 12 października.

(PAT.) Havas. Dzisiaj rano ambasador niemiecki w Paryżu Meyer złożył wizytę Briandowi w celu jak się zdaje poczynienia ostatnich usiłowań dla uzyskania decyzji w sprawie G. Śląska, pomysłowej dla Niemiec. Ambasador niemiecki przedstawił niepomyślne skutki jakie wynikną dla Niemiec w razie zamierzonego rozstrzygnięcia oraz oświadczył, że spowoduje ono prawdopodobnie upadek gabinetu Wirtha. Takie próby wywarcia w ostatniej chwili presji w Paryżu i Londynie, zdają się być skazane na całkowite niepowodzenie, albowiem sprzymierzeni postanowili zaakceptować rozwiązanie sprawy, jakie załoczy Rada Ligi Narodów. Decyzja Rady Ligi Narodów oczekiwana jest w dniu jutrzejszym, jednakże rządowi polskiemu i niemieckiemu będzie ona zakomunikowana dopiero na początku przyszłego tygodnia, a to w tym celu, aby dać komisji międzysojuszniczej w Opolu dostateczną ilość czasu, niezbędnego do przeprowadzenia odpowiednich zarządzeń.

GABINET RZESZY OBRADUJE.

Berlin, 12. października.

(PAT) Gabinet Rzeszy zebrał się dzisiaj na posiedzenie i obradował do godziny 11.30, a po południu do godziny 6. Przedmiotem obrad była kwestya górnośląska.

GROŻBY NIEMIEC.

Berlin, 12. października.

(PAT) Według doniesienia „Voss. Ztg.“, na wczorajszym nocnym posiedzeniu gabinet rozważał wniosek o natychmiastowej dymisji rządu, z tem uzasadnieniem, że program i polityka gabi-

netu Wirtha nie dałyby się dalej prowadzić, gdyby Górny Śląsk miał być dla Niemiec stracony. Pismo to donosi dalej, że w razie pozostawienia G. Śląska przy Niemczech, gabinet Wirtha starać się będzie wszelkimi siłami o wypełnienie zobowiązań. To stanowisko rządu ma zakomunikować ambasador niemiecki w Londynie.

JEDNOBRZMIĄCE WYSTĘPY W LONDYNIE I PARYŻU.

Berlin, 12. października.

(PAT) Odpowiedzi udzielone ambasadorom niemieckim w Londynie i w Paryżu na ich ostatnie wystąpienia w sprawie Górnego Śląska, były jednobrzmiące. Zarówno lord Curzon, jak i Briand zgodnie oświadczyli, że nie otrzymali jeszcze oficjalnych zawiadomień o uchwałach Rady Ligi Narodów, że jednakże rozstrzygnięcie to będzie dla nich międzynarodowe, oraz że nie istnieje możliwość dokonania rewizji decyzji Rady Ligi Narodów.

ZAPOWIADAJĄ NAWET ZERWANIE UKŁADU WIESBADENSKIEGO.

Paryż, 12 października.

(PAT.) Havas. Niemcy starają się w dalszym

ciągu wszelkimi sposobami wywrzeć nacisk na Ligę Narodów i wpłynąć na jej decyzję w sprawie Górnego Śląska. Prasa francuska podaje, że ambasador niemiecki w Londynie Stahmer otrzymał instrukcje, aby oświadczył rządowi angielskiemu, że na wypadek niekorzystnej decyzji wszelkie traktaty lub układy zawarte z państwami sprzymierzonymi od czasu rewolucyj nie będą mogły być wykonane. W Niemczech obiegają pogłoski o ewentualnem zerwaniu układu wiesbadeńskiego.

OSTATNIE POSIEDZENIE.

Genewa, 12. października.

(PAT) Rada Ligi Narodów odbyła dzisiaj rano posiedzenie. W sferach zbliżonych do Rady Ligi panuje przekonanie, że było to ostatnie posiedzenie, poświęcone sprawie górnośląskiej. Ewentualnie mogłoby się jeszcze odbyć posiedzenie popołudniowe.

O RÓWNOWAGĘ MIĘDZY MNIEJSZOŚCIAMI NARODOWEMI.

Warszawa, 12 października.

(E. E.) Donoszą tu z Genewy, że linia graniczna G. Śląska została wytknięta w ten sposób, aby oba kraje otrzymały równą liczbę głosów, odpowiadającą tej, jaką zyskały w plebiscycie, oraz aby została utrzymana w przybliżeniu równowaga między ilością mniejszości narodowych, jakie znajdują się po obu stronach: polskiej i niemieckiej. Rada Najw. nie poweźmie sama ostatecznej decyzji, lecz upoważni konferencję ambasadorów lub prezesa Rady Najw. Brianda do działania w jej imieniu.

TENDENCYJNE POGŁOSKI BERLIŃSKIE.

Warszawa, 12. października.

(E. E.) Jedno z pism tuż podaje wiadomość z Berlina, że Rada Ligi Narodów postanowiła utworzyć z części okręgu przemysłowego samorządny obszar gospodarczy. — Wiadomości te, jako tendencyjnie oświetlające stan rzeczy, przyjąć należy z jak najdalej idącymi zastrzeżeniami. Wszelkie wiadomości, dotyczące wytkniętej przez Ligę Narodów linii granicznej, mogą być tylko nieurzędowe.

INSTRUKCJE I ZARZĄDZENIA DLA UTRZYMANIA PORZĄDKU.

Paryż, 12. października.

(PAT) Telegr. Comp. Konferencja ambasadorów na ostatnim posiedzeniu zajmowała się zarządzeniami co do bezpieczeństwa na G. Śląsku. Skoro Rada Ligi zakomunikuje swoją opinię, komisya w Opolu otrzyma odpowiednie instrukcje i poczynione będą zarządzenia wojskowe dla utrzymania pokoju i porządku

Termin podpisania umowy polsko-gdańskiej nie ustalony.

Warszawa, 13. października.

(Telef.) (m) Dotąd nie jest jeszcze ustalony termin, kiedy zostanie położony podpis na ostatecznej umowie polsko-gdańskiej. Druk egzemplarza umowy nie został jeszcze ukończony. Nie wykluczają możliwości, że umowa zamiast w Warszawie, podpisana zostanie w

Gdańsku, aczkolwiek sprawa nie jest jeszcze przesądzona. Pewnym jest, że do Warszawy przybędzie delegacja senatu gdańskiego z Drem Sahmem na czele celem złożenia wizyty rządowi polskiemu. Umowa polsko-gdańska przyniesie nam wielkie korzyści.

P. P. S. opracowuje projekt autonomii wsch. Galicji.

Warszawa, 13. października.

(Telef.) (m) Z polecenia klubu poselskiego P. P. S. p. Niedziałkowski opracował projekt auto-

nomii Galicji wschodniej. Po przedyskutowaniu tego projektu w klubie P. P. S. zostanie on jako wniosek nagły przedłożony Sejmowi.

NIEPRAWDZIWA POGŁOSKA.

Warszawa, 13. października.

(Telef.) (m) W tutejszych kołach politycznych rozeszła się pogłoska, jakoby rząd miał otrzymać jakieś wiadomości w sprawie Gali-

cji wschodniej. Korespondent Wasz zwrócił się do czynników kompetentnych, skąd otrzymał wiadomość, że informacja ta nie odpowiada prawdzie.

Kino LEW. **W PUŁAPCE II. Epizod JUDEXA** Dziś we czwartek i jutro w piątek po raz ostatni wyświetla dramat w 5-ciu aktach z ulubieńcem Publiczności **RENE CRESTE** w głównej roli. Następny Epizod III. w sobotę 13 b. m. — Każdy epizod stanowi osobną całość. 3103

Co Polska otrzyma z Moskwy?

Pierwsze posiedzenie komisji dla zwrotu zabytków.

Moskwa, 12. października.

(E. E.) Pierwsze posiedzenie specjalnej komisji do spraw zwrotu zabytków kulturalnych trwało 5 godzin. Przewodniczący delegacji rosyjsko-ukr. prof. Otto Schmidt w przemówieniu wstępnym podkreślił, że istniejące oddawna stosunki kulturalne i ekonomiczne między narodami polskim i rosyjskim muszą się wzmocnić i rozszerzyć jeszcze bardziej. Wzmocni to oddziaływanie wzajemne w dziedzinie sztuki i nauki. Oświadczył dobrą wolę Rosji i Ukrainy sów. lojalnego wykonania warunków traktatu. Przewodniczący delegacji polskiej p. Olszewski podkreślił

w odpowiedzi prawo Polski do swego dobytku kulturalnego i stwierdził, że Polska, która długo czekała na realizację swych słusznych żądań, obecnie tylko czyni przekonac mogą o dobrej woli narodu rosyjskiego i ukr.

Moskwa, 12. października.

(E. E.) Na posiedzeniu komisji specjalnej uchwalono wydać Polsce natychmiast: pomnik ks. J. Poniatowskiego, urządzenie Zamku i Łazienek, Zbiory Tow. Opieki nad Zabytk. w Moskwie, Zbiory Prosnowskiego w Petersburgu, ofiarowane Polsce, dzwony kościelne, archiwa, zbiory znajdujące się w „orużejnej Pałacy” i w innych.

M. n. Michalski nie jest skłonny do kompromisu.

Warszawa, 13. października.

(Telef.) (m) Jak dotąd, niema podstawy do przypuszczania, że p. minister skarbu Michalski zgodzi się na kompromisowe załatwienie konfliktu ze stronnictwami robotniczymi w Sejmie w sprawie 8-godzinnego dnia pracy. W dniu wczorajszym nie było wbrew oczekiwaniom żadnych rokowań ze stronnictwami. Brak również potwierdzenia pogłoski, jakoby p. Michalski zgodził się na odesłanie do

komisji ochrony pracy tego punktu projektu sanacji skarbu, który dotyczy 8-godzinnego dnia pracy. W tych warunkach dzisiejsze posiedzenie Sejmu nabiera wielkiego znaczenia. W dniu wczorajszym p. Michalski brał udział w posiedzeniu Rady ministrów i przedłożył gotowy już projekt daniny państwowej. Posiedzeniu temu przewodniczył minister Stęśłowicz, albowiem premier Ponikowski w nocy zachorował i leży w łóżku

Demonstracyjny strejk powszechny uchwalony.

Warszawa, 13. października.

(Telef.) (m) Jak slychać konferencya między dzielnicowa PPS. w Warszawie uchwaliła demonstracyjny strajk powszechny na piątek od godziny 12 w południe. W tym samym czasie od-

będzie się wiec na Placu teatralnym. Strajk demonstracyjny ma na celu zaprotestowanie przeciwko zamiarowi ministra Michalskiego zawieszenia ustawy o 8-godzinnym dniu pracy.

Dyskusja o cz. głowa nad projektem ordynacji wyborczej.

Z obrad komisji konstytucyjnej.

Warszawa, 13. października.

(Telef.) (m). Komisja konstytucyjna odbyła wczoraj posiedzenie, na którym p. Rataj odczytał odpowiedź na pismo p. Stapińskiego, wystosowane do marszałka z powodu zbyt powolnego załatwiania przedłożenia o ordynacji wyborczej. W odpowiedzi swej p. Rataj zbija zarzuty p. Stapińskiego twierdząc, że są one nieuzasadnione i stwierdza, że niema podstawy do podobnej interwencji. W dyskusji szczegółowej nad przedło-

żeniem o ordynacji wyborczej przyjęto par. 10 o urlopowaniu urzędników wybranych do Sejmu par. 11 o wyborze wojskowych. Przy par. 13 na wniosek p. Dubanowicza liczbę posłów z 360 pomnożono do 400. Przy par. 14 przyjęto następujące postanowienie: „Podział na okręgi wyborcze, oraz liczba posłów przypadająca na poszczególne okręgi będzie określana co 10 lat osobną ustawą po powszechnym spisie ludności.”

Plany utworzenia monarchii węg.-austr.-bawarskiej

pod berłem Wittelsbachów.

Wiedeń, 12. października.

(E. E.) „Mittag“ dowiaduje się, że w Steina-manger bawi obecnie b. następca tronu bawarskiego ks. Ruprecht, celem pertraktacji z biskupem Mipeszem i innymi przywódcami legitymistów węgierskich nad utworzeniem węgiersko-

austryacko-bawarskiej monarchii pod berłem Wittelsbachów. Wobec tej akcji zwolennicy eks-króla Karola, pragnący dla niego uratowania tronu, są zaniepokojeni i nalegają nań o rychły powrót do kraju.

Wiadomości telegraficzne.

(PAT). Poseł polski w Moskwie, p. Filipowicz, wyjeżdża dziś wieczorem do Moskwy. Powrót p. Filipowicza do Warszawy oczekiwany jest w ciągu 2 najbliższych tygodni.

(PAT). Wyleczka dziennikarzy rumuńskich została przyjęta przez Naczelnika Państwa.

(PAT). Petersburg pod wodą. Nchodzą wiadomości o dalszych szkodach, wyrządzonych przez straszną burzę w Petersburgu. Szereg ulic zostało zatopionych. Kilkanaście domów runęło. 64 ofiary w ludziach.

(PAT). 50 miliardów kontrybucji na Gruzję nałożyli bolszewicy. Od osoby, która przybyła z Gruzji, dowiaduje się przedstawiciel PAT-a o strasznych stosunkach, jakie tam panują. Bolszewicy nałożyli na Gruzję 50 miliardów kontrybucji. Cholera, tyfus i malarya szerzą się ponownie. Środki żywnościowe stają się niedostępne nawet dla bogatych.

(PAT). (Szwajc. Ag. Tel.). Trzecia sesja konferencji pracy. Na dzień 19. bm. zwołane zostało posiedzenie rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy. Potrwa ono tydzień, poczem w dniu 25. bm. rozpocznie się trzecia sesja między narodowej konferencji pracy z udziałem człon-

ków Ligi Narodów, oraz Niemiec. Zgromadzenie to będzie obradowało w ciągu 5—6 tygodni.

(E. E.) Sprawa Mysłowskiego znajduje nadal śladowców. Niejaki Leśniobrodzki dostarczył poselstwu sowieckiemu również fałszywych dokumentów; wśród nich znajduje się spis fikcyjnych nazwisk, których początkowe i końcowe litery tworzą wyrazy: „gruby kawał”

Mstyfikacja czy prawda?

Lwów, 13. października.

Zawieszony niedawno „Ukraiński Wistnyk” doniósł o wykryciu w Kijowie tajnej ukr. organizacji powstańczej i masowem rozstrzelaniu jej członków, a między innymi wybitnego poety ukraińskiego Czuprynika. Wiadomość tę przedrukował szereg pism. Dzisiejszy „Wpered” donosi z autentycznego źródła, że wiadomość ta jest nieprawdziwa, a podano ją tylko dla zdyskredytowania rządu rafańskiego. Ogłoszony przez „Ukr. W.” oryginalny wyrok „Kijowskiej Gube. Czerezow. Komisji” jest wedle „Wperedu” nieprawdziwy i zmyślony. Nikt z aresztowanych za spisek kijowski nie został rozstrzelany, a dopiero teraz odbędzie się proces polityczny. Poeta Czuprynika żyje, a niedawno interweniował w jego sprawie poeta rosyjski Damian Biednyj.

Z DNIA.

NASZE TEATRY.

Plan Czarnowskiego już się obłócił w ciasto. Po wielu trudach, walkach i zamachach, I już pracują dzielnie pełną parą. Wszystkie trzy muzy w swoich własnych gmachach.

W „Teatrze Wielkim” dramat i opera, Więc c wysokie, nastrój i koturny — W „Nowościach” tańczy piękna bajadera I operetka rozprasza mars chmurny.

Ale najmiłszym dla nas „Teatr Mały”, Polska komedia ma tam swą kwatere — Lokal przytulny, intymny i biały, Gdzie trafi w serce każde słowo szczere.

A kiedy humor zejdzie na swej tęczy. Pomiędzy dusze umęczone w trudzie, Mały teatrzyk jak ul biały brzęczy, Ze na ulicy stają z dziwem ludzie.

Po kancelaryach ruch — bo trza rzetelnie. Baczyć na całej maszyny proceder. Dyrektorowi tam pomaga dzielnie. Nowy sekretarz pan porucznik Schröder

Słowem gdzie spojrzeć dla wzniosłego celu. Każdy pracuje z zapalem miłości, I teatr lwowski po młotkach wielu. Kroczy ku lepszej i jasnej przyszłości.

Nemo.

KRONIKA.

Repertuar Teatrów Miejskich. Teatr Wielki. We środę 12 paźdz. o g. 7.30 „Rycerskość wieśniacza”, opera w 1 akcie Mascagniego i „Pajace”, opera w 2 aktach R. Leoncavalla. Gościnnie występ Jana Majerskiego, bohaterskiego tenora oper zagranicznych.

We czwartek 13 paźdz. o godz. 7.30 „Kobieta bez skazy”, komedia w 3 aktach G. Zapolskiej

W piątek 14 paźdz. o g. 7.30 „Żydówka”, opera w 4 aktach Halevy’ego. Ostatni gościnnie występ Jana Majerskiego, bohaterskiego tenora oper zagranicznych.

W sobotę 15 paźdz. o g. 3 po poł. „Kościuszko pod Racławicami”, obraz historyczny w 5 aktach Anczyca. Przedstawienie dla młodzieży.

W sobotę 15 paźdz. o g. 7.30 „Kaligula”, dramat w 4 aktach K. H. Rostworowskiego

Teatr Mały.

We środę 12 paźdz. o g. 7.30 „Niebieski lis”, komedia w 3 aktach Herczega.

We czwartek 13 paźdz. o g. 7.30 „Niebieski lis”, komedia w 3 aktach Herczega.

Kino GRAŻYNA
Leona Sapiehy 1. 34
Od dziś część II.

Okreś żywych i umarłych

czyli ARKA — sensacyjny obraz w 2 częściach. 3097

NADESLANE.

Zakład Dentystyczno-techniczny
Z. Weinreba, Lwów,
ulica Koltątaja 1. 8, I. p. 3092

Adwokat, obrońca wojskowy
Dr. WŁADYSŁAW RÓG
powrócił i urządza we Lwowie, Kościuszki 18, parter. 3119

Krem ogórkowy i Mleko z ogórków
poleca dla usunięcia plam i węgry Małopolskie Laboratorium chem.-kosm. **Mrs LESZKA ŚLADOWSKIEGO** Lwów, Akademicka 2 (Hotel George'a) i w składnicy polskich pamiatok ul. Halicka 19. (Gwarantowane tylko z firmą **Mrs Leszka Śladowskiego**).

Żelazka elektryczne
pamiatki, praszniane, krawieckie na składzie
FABRYKA APARATÓW elektrycznych.
Inżynierowie:
X. Szpotański i S. Ciszewski i Sp.
Warszawa—Praga, ul. Kałuszyńska 1. 4.
Tel. 90—43 (gmach wlsay). 3136

Okalista Dr. Juliusz Druk
a. asystent klin. uniw. lwow ord. od 2—5 po poł.
Lwów, Sykstuska 56. 2645

Specjalista chorób
skórnych i wenerycznych. **Dr. H. Goldstein** były c. w. w. Kliniki
wied. i berł., powrócił, ord. dla kobiet od 10—12, dla
mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9—12. Kr-
szewskiego 3. 2712

W piątek 14 paźdz. o g. 7.30 „Roztwór prof. Pytla“, groteska w 3 aktach Brunona Winawera. Premiera.

W sobotę 15 paźdz. o g. 7.30 „Małżeństwo Loli“, komedia w 3 aktach H. Zbierzchowskiego.

Teatr Nowości.

We środę 12 paźdz. o g. 7.30 „Skowronek“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

We czwartek 13 paźdz. o g. 7.30 „Hrabianka box-trotta“, operetka w 3 aktach R. Stolza.

Repertuar teatru lit.-art. „U“, ul. Ossolińskich, 1. 10.

Wielka rewia aktualna pióra W. Raorta „Lwów w nocy“ oraz część koncertowa z udziałem Pp.: Bronowskiego, Michałowskiego, Mirskiego, Noskowskiej, Ordonówny i Wiklińskiego.

Repertuar „Bagatel“ lwowskiej:

Gościnne występy Józefa Ursteina, M. Rentgena, Marka Windheima. I. Część koncertowa. II. Wielka Rewia p. t.: „Trzeba pieniędzy“, w głównej roli wystąpi p. Urstein (Pikuś). Początek o godz. 8 wiecz.

Lwów, 13 października.

Na Skarb Narodowy. Lwowskie korporacje złotników i zegarmistrzów, tudzież Związek wytwórców i kupców wyrobów z metali szlachetnych za przykładem warszawskich przemysłowców, uchwały na ogólnem zebraniu dnia 29-go kwietnia br. opodatkować się na rzecz Skarbu Narodowego przez dopłatę 20 proc. do obowiązujących opłat probierczych. Zebrane w ten sposób pieniądze użyte są na zakupno złota i srebra. Pohorem dodatku i kupnem kruszcu zajmuje się Urząd probierczy (ul. Grottegera 1. 4), płacąc według taryfy P. K. K. P.

W sprawie uczczenia bohaterów z pod Zadwórze. Otrzymujemy następujący komunikat: W celu ukonstytuowania się „Zadwórzeńskiej“ podsekcji Straży mogli zapraszamy niniejszem wszystkich, którym leży na sercu sprawa godnego uczczenia pamięci bohaterów z pod Zadwórze na posiedzenie w sali ratuszowej w sobotę 15 bm. o g. 5 po poł. Dr. Ramert. Neumannowa.

Czy Polska jest bankrutem? Na ten temat będzie mówił w piątek 14 bm. o g. 7 w. w. Kasynie i Kole lit.-art. p. B. Krzysztofowicz. Karty wstępu po 20 mk. wydaje sekretaryat.

Wolna Akademia Sztuk Pięknych, ul. Piaskowa 1. 11, rozpoczyna naukę dnia 17 bm. Wpisywać się można codziennie od 4—5 po poł.

(—) Aresztowanie. Wczoraj aresztowała policja Bolesława Szeremety, liczącego 36 lat, z zawodu ślusarza maszynowego, pod zarzutem sprzeniewierzenia. Szeremeta przed kilku tygodniami otrzymał od Wiktorji Dembińskiej w Jarremczu asygnatę upoważniającą go do pobrania dla niej kilku sagów drzewa w Delatynie. Wykorzystując zaufanie Szeremeta drzewo sprzedał za 25.000 i z gotówką przyjechał do Lwowa. Na razie Szeremeta zamknięto w aresztach policyjnych.

(—) Z zamkniętego mieszkania przy ul. Piękarskiej 1. 67 skradziono wczoraj złoty pierścień z brylantami i obrączkę złotą łącznej wartości 35.000 mk. na szkodę Józefa Pruszyńskiego. Złodziej innych rzeczy, większej wartości, nie zabrał.

Z CAŁEJ POLSKI.

(+) Śp. dr. Grzegorz Stanisławski. Onegdaj w Warszawie zmarł jeden z najwybitniejszych chirurgów polskich dr. Grzegorz Stanisławski. Osierocił żonę p. Stanisławę Wysocką, znakomitą polską artystkę dramatyczną.

(+) Śp. Piotr Dembowski zmarł w Żbikowie pod Warszawą. Zmarły był jednym z najstarszych i najsumienniejszych bibliotekarzy gorącym miłośnikiem książek. Urodził się w r. 1840. Po ukończeniu instytutu szlacheckiego w Warszawie studiował prawo na uniwersytecie w Louvain. Walczył w szeregach powstańców w r. 1863. Jako bibliotekarz i bibliofil pracował kolejno przez ostatnich 20 lat życia w bibliotece Kraszewskiego i uniwersyteckiej.

(+) Pani Róża Bailly, założycielka i generalna sekretarka francuskiego „Tow. przyjaciół Polski“ przybyła onegdaj do Krakowa.

(+) Podróże wiza angielskiej w Warszawie. Konsul angielski w Warszawie podwyższył opłatę za wizowanie paszportu z pół funta szterlinga na 3 i pół, co wynosi podług obecnego kursu marki przeszło 80 tysięcy marek polskich.

(+) Żalniki krwi polskiej w Warszawie. 1 listopada b. r. odbędzie się w Warszawie uroczystość wystawienia urn z prochami bohaterów polskich do specjalnie ufundowanego grobowca w katedrze św. Jana. Sprawą tą zajmuje się komitet pod przewodnictwem gen. Hallera. Pomnik wykonany znany architekt Stefan Szyller. Gen. Niessel dostarczył ziemi z pół pod Verdun, gdzie wielu Polaków zginęło. Z pół polskich ziemię już zebrano. Prochy będą umieszczone w kosztownych kryształowych skrzynkach, które już są gotowe. Zakupione zostały ze składek złożonych przez hojnych ofiarodawców.

(+) Nieznany obraz Matejki w Zachęcie warszawskiej. Od paru dni wystawiony jest w sali zbiorów Tow. Zachęty nieznany obraz Matejki, przedstawiający portret śp. Karola Podlewskiego, więźnia stamu, wygnanego z Sybiru i Modlina. W dziele tem występuje z całą potęgą geniusz malarzski wielkiego mistrza.

(+) Emigranci z Polski muszą niezwłocznie opuścić Warszawę. Władze amerykańskie zawiadomiły warszawskie instytucje emigracyjne, że emigranci z Polski, którzy już mają wizę, muszą niezwłocznie wyjechać. W przeciwnym razie bowiem będą wpuszczeni do Ameryki dopiero do dnia 1 lipca 1922 r.

(—) Karty okretowe potaniają. Wedle nadeszłych wiadomości z Warszawy, Syndykat towarzystwa żegluga, postanowił obniżyć cenę kart okretowych, sprzedawanych w Warszawie o 10 dolarów.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 12. października.

Waluta markowa.

Akcje bankowe w sztokę łączna z kapitałem bieżącym.	Wart. nominalna	Osob. dywid.	Kurs	Skł. Trasy
Bank okr. lwowski	280	44.80	600.00	—
I. do VI. em.	—	—	—	—
Bank dyskontowy	280	—	910.00	—
Bank hipoteczny galic.	280	30	1075.00	—
Bank hipot. ziem. galic.	280	28	420.00	—
Bank Małopolski	280	23.49	675.00	—
Bank powszech. kraj.	149	7	450.00	—
Bank przemysłowy	280	28	730.00	—
Bank zamski kred. galic.	280	25	675.00	—

Akcje Towarz. handlowych i przemysłowych.	Wart. nominalna	Kurs	Skł. Trasy
Tow. okr. brow. lwow.	500	100	30000.00
Tow. okr. Chodorów	148	—	5450.00
Tow. okr. fabz. kart	140	42	2800.00
„Cmielów“ fabr. porcel.	1800	—	6800.00
Fabr. cementa „Portland Szczakawa“	140	28	—
Tow. okr. „Galicya“	490	300	150000.00
Tow. okr. Gafeta	140	22.50	4200.00
Tow. okr. Górzka	140	15.40	11500.00
„Oikos“, zakt. prz. drz.	1070	—	7500.00
Warsz. Ska. akc. budowy „Parowozów“ Lillien.	500	00	2250.00
Pezet	500	—	1450.00
„Pocisk“ Zakt. amunic.	330	09	1600.00
Polski Glob	500	100	1300.00
Polska Nafta	500	75	2800.00
Polskie Tow. handlowe	140	21	130.00
Tow. okr. Rakowka	140	56	8030.00
Zakłady elektr. „Siersza“	140	5.60	2400.00
Gal. Zakt. górn. Siersza	140	—	11000.00
Tow. okr. Zielonowiska	140	20	10000.00

„Listy zastawne za sto marek (wzrostu bieżącego)

Bank Małopolski	4 i pół proc.	99	101
Bank hip. gal.	4 i pół proc.	105.50	107.50
Bank hip. gal.	4 proc.	100	102
Bank hip. ziem.	4 i pół proc.	99	101
Polski bank kr.	4 i pół proc.	107	109
Polski bank kr.	4 proc.	100	102
Tow. kred. gal. ziem.	4 i pół proc.	107	109
Tow. kred. gal. ziem.	4 proc.	102	104
Bank kred. ziem.	4 i pół proc.	99	101

Obliży za 100 marek (wzrostu bieżącego)

Komun. Banku kraj.	4 i pół proc.	108	102
Komun. Banku kraj.	4 proc.	88.50	90.50
Koleje lokal. Banku kraj.	4 proc.	88	90
Pożyczka kraj. galic.	z r. 1893, 4 proc.	88	90
Pożyczka kraj. galic.	z r. 1904, 4 proc.	83	90
Pożyczka kraj. galic.	z r. 1905, 4 proc.	88	90
Poż. kraj. gal.	z r. 1903, 4 proc. (szkal.)	88	90
Poż. kraj. z r. 1913	4 i pół proc.	91	93
Poż. kraj. z r. 1914	4 i pół proc.	97	99
Pożyczki m. Lwowa	z r. 1396, 4 proc.	88	90
Pożyczki m. Lwowa	z r. 1909, 4 proc.	88	90
Pożyczki m. Lwowa	z r. 1911, 4 proc.	88	90

V. Waluty.

Walec carskie	po 100 rb.	600	700
„	po 500 rb.	200	250
„	drobne	—	—
„	damskie po 1000 rb.	50	70
„	po 250	50	150
„	kieranki (p. 401 23)	—	—
Karloweńskie	po 1000	—	—
Grzywny	po 500 wyżej	6	10
1 frank francuski		350	390
1 frank szwajcarski		750	890
1 L. Sterling		18000	19000
1 dolar amerykański		4800	5100
1 dolar kanadyjski		4100	4400
Marki niemieckie (po 1000)		37.50	42.50
„	(po 100)	36.50	41.50
„	(drobne)	35.50	40.50
Lei rumuńskie	po 500	40	45
„	drobne	39	44
Liry włoskie		180	200
Czeskie korony		60	66
Czeskie korony niższe		—	—
Korony aust. nisz. stampowane		1.50	1.80

VI. Dewizy.

Na Londys		18000	19500
„ Paryż		350	380
„ Zurych		750	850
„ Praga		60	66
„ Wiedeń		1.90	2.00
„ Berlin		38	43
„ Nowy Jork		4000	5100
„ Medyolan		180	200
„ Bukareszt		40	46

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7/8.

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Lwów, 13 października.

Z powodu świąt żydowskich ruch na wczorajszej giełdzie bardzo słaby.

Doszły do skutku jedynie transakcje w Chodorowskich po kursie 5500, Ojkosie po 7550, Parowozach po 2275 i Polskiej Nafcie po 2850.

Z WZORAJSZEJ GIELDY NIEOFICJALNEJ.

Lwów, 13. października.

Tendencja chwiejna. Przez cały dzień ruchu nie było. Wieczorem dopiero rozpoczęto na giełdzie transakcje.

Dolary amerykańskie 5000—5200, jedynki i dwójki 3000—5020, dolary kanadyjskie 4000—4200, 1-ki i dwójki 4000—4020, marki niemieckie 45'50—46'00, setki 45'20—45'40 drobne 44'80—45'00, leje 45'50—46'00, drobne 45'00—45'10, czeskie korony 60'00—65'00, drobne 60'00 do 60'50, austriackie tysiączki 3000—3050, setki 300'00—310'00, 50-koronówki 145'00—150'00, 20-koronówki 29'00—29'50, 10-koron. 28'00—28'50, 1-ki i 2-ki 1'50—1'60 f., ruble 5-setki 2'20 2'40, setki 6'80—7'20, 25-rublówki 2'00—2'50, 10-rubl. 1'90—2'00, reszta drobnych od 1'00—1'50, dumskie tysiączki 60'00—65'00, dumskie 250 rb. 40'00—42'00, karbowanice 3'00—3'50, hrywny 9'20—9'80 franki franc. 360—380, funty szterl. 15500—16000.

Złoto: 20-kor. 19800—20000, 20-frankówki 19000—19200, 20-markówki 21000—21200, funty szterlingi 19500—19800, 10-rublówki 26200—26500, dolary 5000—5020.

Spadek dolara o 200 punktów.

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej dolar spadł o 200 punktów.

Tendencja zniżkowa w Warszawie.

Warszawa, 13 października.

(Telef.) (m) Wobec uroczystego święta żydowskiego wczorajsze zebranie giełdowe nie by-

Srebro: Korony austr. 320—330, floreny 800—820, ruble 1500—1520 kopiejki 4'50—5'00, dolary amerykańskie 3900—4000, polówki i ćwiartki 3800—3900, dolary kanad. 2950—3000, drobne 2850—2900, leje 295—300.

KURSA GIELDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 12. października.

(PAT.) Giełda z 12. bm. Transakcy. Akcje. Ziemiński Bank Kred. 650; Polskie Tow. Handl. I—III em. 1200; H. Cegielski 4500; Trzebinia fabr. maszyn I—III 5000; Automotor 2300; Polska Nafta 2700—2675; Trzebinia fabr. przetw. tłuszcz. 5400.

Wakuty: Dolary St. Zjedn. 4600—5000; franki franc. 325—365; marki niem. 38—43; korony austr. 1.60—1.90; Korony czecho-słow. 54—57.

KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 12 października.

(PAT.) Listy zast.: 4 i pół prc. ziemskie 251 — Listy zast. 4 prc. ziemskie 86 — Listy zast. 5 prc. m. Warszawy 424 — Listy zast. 6 prc. Banku Kred. Hip. 114.50.

Wakuty i dewizy: Dolary Stanów Zjedn. 4900 — Franki francuskie 365 — Berlin 39 — Paryż 370 — Londyn 18800 — Praga 56.50.

Akcyje: Bank Handlowy warszawski I—V 2225 — Bank zjednoczonych ziem pol. 900 — Bank kredytowy w Warszawie 2500 — Warszawskie Tow. fabr. cukru 27200 — Warszawskie Tow. kopalni węgla 24400 — Lipop, Rau, Löwentstein 3650 — Rudzki i Ska II em. 2625 — Starachowice I—II 7250 — L. J. Borkowski I—VI 1500 — Ostrowieckie Zakłady 6225 — Polska Nafta I—III 2950 — Przemysł drzewny 2335 — Elektrownie Pruszków 585 — Pocisk 1350.

REZERWA NA WARSZAWSKIEJ CZARNEJ GIELDZIE.

Warszawa, 13. października.

(Telef.) (m). Na czarnej giełdzie warszawskiej objawiła się wczoraj pewna rezerwa w dokonywaniu transakcji. Zapowiedź nowego ministra skarbu wdrożenia energicznej akcji przeciwko handlarzom wahałami, która zbiegła się ze zwykłą marką polską na giełdach zagranicznych wpłynęła na osłabienie chęci robienia interesów. Drobniejsi handlarze wyzbywają się swych wahał, gdyż boją się ryzykować swoje niezbyt wielkie kapitały.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 12. października.

(PAT) Berlin 72.75 — Warszawa 1.47 — m. niem. 73 — m. polsk. 1.25 do 1.87

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 12. października.

(PAT) Kurs dewiz z 12. października 1921. Dolary 130'75, belgijskie 941'50, funty szterl. 510'25, francuskie 963'00, włoskie 514'25, polskie 3'20,—3'40 czeskie 141'25, austr. stempl. 4'80, rumuńskie 104'50, szwajcarskie 2472'50, Amsterdam 4395'60, Chrystiania 1608'35, Kopenhaga 2497'50, Sztokholm 3056'90, Helsingfors 198'30, Wiochy 521'95, Londyn 569'45, Nowy York 131'86, Paryż 961'50, Hiszpania 1758'02, Wiedeń stempl. 6'88, Praga 140'85, Budapeszt 19'48, Szwajcarya 2437'55, Buenos Aires 43'45, Antwerpia 944'5.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 12. października.

(PAT.) Kursa początkowe. Berlin 4'40, Nowy York 545, Londyn 21'00, Paryż 39'90, Medyolan 21'75, Praga 6'00, Budapeszt 0'82, Zagrzeb 2'15, Bukareszt 4'50, Warszawa 0'10, Wiedeń 0'25, Austr. stempl. 0'19. Holandia —.

Zurych, 12 października.

(PAT.) Kursa końcowe. Berlin 4'40, Holandia 180'50, Nowy York 544, Londyn 21'00, Paryż 39'70, Medyolan 21'65, Bruksela 39'00, Kopenhaga 104'00, Sztokholm 127'50, Chrystiania 66'50, Madryt 73'00, Buen. Aires 180'00, Praga 6'00, Budapeszt 0'80, Zagrzeb 2'10, Bukareszt 4'50, Warszawa 0'10, Wiedeń 0'25, Austr. stempl. 0'19

DEWIZY PARYSKIE.

Paryż, 12. października.

(PAT.) Kursa wekslowe z 11 październ. 1921

122

JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS

SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

tłumaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

Następnie, opanowawszy się trochę, położył list na stole i wzruszył ramionami.

— Jakiś niesmaczny żart, rzekł do siebie półgłosem.

Wziął pismo z powrotem do ręki i zgniół papier ze złością.

Lecz, jakby sobie coś przypominając, wyprostował pomiętą kartkę, mówiąc:

— Wszakże to nie anonim... Jest na dole podpis... Muszę się upewnić...

To naprawdę zadziwiające...

I odczytał znowu list powoli, półgłosem:

„Do markiza de Concy!

„Przed dwudziestu pięciu laty, książę de Villares, będący wówczas tylko hrabią Hugonem de Morenos, potworną zbrodnią pozbył się swego kuzyna, księcia Stelia de Villares, jedynego syna starego księcia de Villares, aby mógł zostać dziedzicem tytułów i całej fortuny swego krewnego.

Dla honoru pańskiego nazwiska powinien pan, panie markizie, liczyć się z tą wiadomością. Oddaję się zresztą na usługi pana markiza i pozostałe z itd.

„Książę Guzman Vasco de Gama”.

— O tym księciu de Gama mówią teraz wiele i to bardzo dobrze.

„Ma to być wielki pan, niezwykle wytworny... Dom jego na wysokiej stopie...”

„Ech! stanowczo ktoś zrobił sobie głupi żart, przysyłając mi ten list...”

„Muszę pokazać go memu przyjacielowi księciu de Villares. Będziemy się obaj razem śmiały z tego niefortunnego pomysłu...”

Lecz po chwili markiz de Concy przypomniał sobie znowu słowa:

„Dla honoru pańskiego nazwiska...”

Należało się nad tem jednak zastanowić...

Wyprowadzony zupełnie z równowagi markiz miał w ręce fatalną kartkę, gdy wszedł do pokoju Fabiana, pogodny, rozradowany.

Zobaczył odrazu wzburzenie ojca. Ruchły markiza znamionowały silne zdenerwowanie.

Stary szlachcic nie umiał ukryć swego zniechęcenia.

Widząc to Fabian, zapytał:

— Czyżby ojciec otrzymał jakąś przykrą wiadomość?

— Być może, odparł wymijająco markiz de Concy.

Dyskretny młodzian nie nalegał dalej, nie wypytywał o szczegóły; mało interesowało go zresztą to, co nie było w związku z jego egoistycznym szczęściem.

— Czy przyjdzie ojciec dziś do księcia de Villares, tak jak układaliśmy wczoraj? — zapytał.

— Nie, moje dziecko, odparł markiz i nie tylko że sam nie pójdę, lecz właśnie chciałem cię prosić, byś i ty nie szedł tam także.

— Jakto mój ojciec? Nie mam iść do mojej narzeczonej?... Co spowodowało ten okrutny nakaz, ojciec — mam bowiem słowa twoje uważać jako nakaz, nieprawdą?

— Co najwyżej jako prośbę, Fabianie.

— Lecz czemuż ojciec wytłumacza sobie moją nieobecność?

— Posłaliśmy do księcia służącego z listem usprawiedliwiającym...

„Zależy mi na tem, byś nie pokazał się dzisiaj w domu księcia de Villares.

— Czy mogę jednak prosić o wytłumaczenie mi przyczyny tego zakazu? — spytał niesmiało wzruszony młodzieniec.

— Nie pytaj mnie synu i... wykonaj moją wolę.

Bładość powlekała twarz Fabiana.

— Wybacz mi ojciec, że będę natarczywy — rzekł młodzieniec zmienionym głosem, lecz nie wiem naprawdę, co się ze mną dzieje.

„Czyżby między tobą, papo, a księciem de Villares zaszło jakieś nieporozumienie?

„Zechciej ojciec pamiętać o tem, że kocham Irenę ze wszystkich sił mej duszy.

— Biedne moje dziecko! — rzekł markiz zmieszany wzruszeniem syna.

— Dlaczego „biedne dziecko”? — zapytał żywo Fabian. Czemu żalujesz mnie ojciec?

— Jeszcze raz proszę cię synu, nie stawiaj mi żadnych pytań. Nie mógłbym na nie w tej chwili dać ci żadnej odpowiedzi.

— Lecz...

— Posłuchaj... Doniesiono mi tylko o rzeczy niezwyklej wagi.

„Jeżeli, jak mam nadzieję, jak przypuszczam, oskarżenie rzucone na ojca twojej narzeczonej, nie jest słuszne... Na razie nie mogę ci nic więcej powiedzieć.

— Ojciec, zaklinam cię na miłość boską, powiedz mi wszystko!...

— Dość już, odparł oschle markiz. — Nie

Weksle na Niemcy 11'25, Amerykę 13 65, Belgię 28'25, Anglię 52'65, Holandję 451'50, Włochy 54'75, Szwajcaryę 280'25, Hiszpanię 183 00, Wiedeń 0'00, Rumunię 11'30, Pragę 00'00.

DEWIZY AMSTERDAMSKE.

Amsterdam, 12 października.

(PAT) Weksle na Londyn 11'65'50, Berlin 2'49, Paryż 22'12'50, Szwajcaryę 55'50, Wiedeń 0'16, Kopenh. 57'90, Sztokholm 71'25, Chrystyania 37'00, N. Jork 302'—, Bruksela 21'75, Madryt 40'55, Włochy 12'55.

DEWIZY NOWOJORSKIE.

Nowy Jork, 12. październik.

(PAT.) Kursa wekslowe z 11. paździer. 1921. Weksle na Londyn 385'25. Weksle na Londyn 60-dniowe 381'62. Weksle na Paryż 7'31. Weksle na Berlin 0'81'50 Belgiję 7'16, Szwajcaryę 18'25, Madryt 13'33, Rzym 4' 0, Srebro krajowe 99'50. Srebro zagraniczne 68'25.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 13 października.

Z powodu święta żydowskiego ruch na targach lwowskich wczoraj znacznie zmalał. Mimo to płacono za wszystkie artykuły horrendalne ceny. Dłuższy czas daje się odczuć brak ziemniaków. Przekupki wynoszą ten artykuł w mniejszych ilościach i żądają zań wygórowanych cen.

Wczoraj płacono za kilo mięsa wołowego 260 mk., cielęcego 230 mk., wieprzowego 460 mk., słoniny 1400 mk., sadła 1600 mk., smalcu 1300 do 1400 mk., kiełbasy 900 mk.

Za jedno jajo płacono 30—35 mk., za liter mleka 100 mk., za liter kwaśnej śmietany 200 mk., za kilo masła 2000 mk., sera 250 mk.

Za kilo ziemniaków płacono 30—35 mk., cebuli 150 mk., szparagówki 140 mk., jabłek 60—120 mk., gruszek 80—200 mk., śliwek 160 m., za głowę kapusty 30—50 mk., kieku 10—20 mk., kalarepy 5—15 mk., kalafioru 20—35 mk., za wiązki marchewki 10—20 mk., za snop marchwi 80 do 150 mk., pietruszki 70—120 mk., buraków 30—60 mk., za jeden ogórek 5—20 mk., za kawalek chrza tu 5 mk.

Za kilo maki pszennej płacono 330 mk., żytniej 200 mk., ryżu 380 mk., kaszy hreczanej 200 mk., fasoli 120 mk., jagiel 160 mk., grysiku kukur.

wyjawie ci nic ponad to, co już powiedziałem. Za chwilę wyjdę z domu.

„Ty zostań tutaj!

„Pragnę zastać cię w domu, gdy powrócę.

„Zjemy razem śniadanie o zwykłej porze.

Proszę cię Fabianie, bądź punktualny.“

I pełen powagi, jak zawsze trochę uroczysty, markiz wyszedł z pokoju.

III.

Stary służący, niezmiernie stylowy, wprowadził markiza de Concy do swego pana, księcia de Gama.

Obaj mężczyźni powitali się z przepisana w takich okolicznościach kurtuazją.

Markiz de Concy był uroczysty i pełen namaszczenia, księżę de Gama ujmował wrodzonym sobie wdziękiem naturalności i towarzyskiej swobody.

Stary sługa przed odejściem rzucił na pseudo księcia portugalskiego wymowne spojrzenie, objął go przenikliwym wzrokiem, zdradzającym głęboką inteligencję Ismaela.

„Tak, tak, nie obawiaj się, drogi mistrzu, zdawał się odpowiadać oczyma Stelio, będą pamiętał o twoich radach i wskazówkach.“

Grzecznym, pełnym szlachetnej wyniosłości ruchem, Stelio wskazał gościowi krzesło.

Lecz markiz stał dalej.

Przypatrywał się bacznie młodzieńcowi, ubranemu wedle wszelkich zasad najwyższej elegancji.

Markiz wyciągnął z portfelu list otrzymany rano i zapytał księcia, czy od niego istotnie pochodziło to pismo.

— Tak, panie markizie, nie mylił się pan, rzeczywiście ja sam jestem autorem tego listu.

— To straszne oskarżenie...

160 mk., pszennej 360 mk., cukru białego 1100, złotego 750 mk.

Za kilo białego chleba płacono 200 mk., ciemnego 150 mk., za małą bułeczkę 17 mk.

Kronika sportowa.

MIEDZYNARODOWE ZAWODY LEKKO-ATLETYCZNE W WARSZAWIE.

Warszawa, 12. października.

W sobotę i niedzielę dnia 15. i 16. b. m. odbędą się w Warszawie pierwsze od chwili istnienia stolicy lekkoatletyczne zawody międzynarodowe. Wielkie to, może największe w roku bieżącym, święto dla sportu polskiego, zakrojone na bardzo szeroką skalę, zapowiada się ze wszech miar imponująco. Do walki bowiem staną najlepsi lekkoatleci czescy w ogólnej liczbie 20, pięciu poważnych lekkoatletów francuskich, trzech Estończyków, kilku Jugosławińców, wreszcie spodziewany jest również przyjazd Holendrów. Zgłoszeni lekkoatleci należą do sław narodowych, a niejedni nawet do międzynarodowych. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że wielu z Czechów i Francuzów, mających przyjechać, brało udział w ostatniej olimpiadzie w Antwerpii.

Polska przeciwstawi znakomitościom zagranicznym najlepsze swe siły, a więc: Sośnińskiego w biegach o 100 i 200 mtr. (11,4 sek. i 22,6 sek.), oraz skoku w dal z rozbiegiem (6 mtr. 45 cm.), Habicha i Reja w biegu 400 mtr. (53 sek.), W. Kuchara w biegu 800 mtr. (2 min.) i skoku wwyż z rozbiegiem (1 metr 75 cm.), kpt. Barana i Ziffera w biegu 1500 i 5000 mtr. (4 m. 10 sek. i 16 m. 15 sek.), Szydłowskiego w rzucie oszczepem (48 mtr.), Cybulskiego i pchr. Barana w rzucie kulą (do 12 mtr.) i dyskiem (40 mtr.) Poza tem może uda się zestawić polską sztafetę olimpijską 100+200+400+800 mtr., która będzie mogła współzawodniczyć z najlepszymi sztafetami gości.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne posiadać będą podwójne znaczenie: po pierwsze przestanie się mówić za granicą o Polsce sportowej, jak o żelaznym wilku, po drugie zaś — i to jest najważniejsze — mamy nadzieję, pobudzi się ospałość P. Z. L. A. i związków okręgowych do intensywniejszej

pracy nad należytem przygotowaniem sił w najbliższą olimpiadę w Paryżu.

L. K. S. „BIALI“ — Ż. R. K. S. „METAL“.

Lwów, 13. października.

Match ten odbędzie się dziś, we czwartek, 13. października, na boisku L. K. S. „Pogoń“ bez względu na pogodę. Początek o g. 3.30 po południu.

POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE — ODDZIAŁ LWOWSKI

urządza w niedzielę, dnia 16. października b. r., jednodniową wycieczkę górską do doliny Kamionki i na szczyt „Muty“ w okolicy Skolego. Wyjazd ze Lwowa w sobotę, dnia 15. b. m., o godzinie 6 min. 15 wiecz. Powrót w niedzielę, 16. b. m., o godz. 9 min. 30 wiecz. W wycieczce mogą brać udział członkowie i uczestnicy Towarzystwa oraz goście wprowadzeni. Udział wynosi dla członków 40 mk., dla uczestników 20 mk., dla gości 80 mk. Zgłoszenia i bliższe informacje w sklepie J. Buja-ka, Kopernika 1. 4.

Echa zamachu Fedaka.

Lwów, 13 października.

DALSZE REWIZYE.

W dalszym ciągu przeprowadzono rewizję u studenta politechniki Jarosława Babia i u metrapaży „Wperedu“ p. Piotra Grenia, bez dodatniego rezultatu.

ZAWIESZENIE PISMA.

Dyrekcya Policji zawiesiła pismo ruskie „Wyzwolenia“, tygodnik polityczno-ekonomiczny.

SLEDZTWO SADOWE.

Od jutra rozpoczyna sędzia śledczy przesłuchiwanie dalszych aresztowanych, podejrzanych o współudział w zamachu Fedaka. Fedak jest już zupełnie zdrow, nie chce tylko korzystać z przechadzek.

ARESZTOWANIA.

Wypuszczonego przed kilku dniami z aresztów policyjnych stud. Bohdana Hnatowicza, aresztowano ponownie. Wypuszczono natomiast z aresztów stud. Łyskówną i Łastowieckiego.

— Oskarżenie to jest niezaprzeczenie uzasadnione.

— Książę de Villares cieszy się powszechnym najwyższym szacunkiem...

— Książę de Villares nosi maskę, którą ja mu zedre z twarzy...

— Zdaniem pana, książę de Villares miałby popełnić zbrodnię...

— Zbrodnię ohydną!

— Żadam na to dowodów od pana — rzekł markiz de Concy, bardzo bład, drżącemi wargami.

Młodzieniec pchylił głowę na znak zgody, zimno i wyniośle.

Wyciągnął rękę do dzwonka elektrycznego i nacisnął palcem guziczek.

Poczem wpatrując się w markiza de Concy, powiedział:

— Byłeś pan, panie markizie, jednym z zażytych gości księcia de Villares, ojca młodego księcia Stelia.

— Tak panie, bywałem w domu księcia de Villares.

„Ojcowie nasi znali się dobrze, ja zaś miałem dużo sympatii dla księcia Stelia, który był w moim wieku.

„Był to przemiły człowiek, którego zbakierowały niestety, zgubne wpływy...

„Doszło swego czasu do moich uszu, że zaawanturował się tak dalece, iż ożenił się potajemnie z jakąś tam dziewczyną bez nazwiska...

Stelio zatrzęsł się cały, usłyszawszy te słowa; serce waliło mu jak młotem. Lecz opanował się, by nie wybuchnąć, przypominając sobie swoją rolę i przybrane nazwisko.

Coż mogło bowiem obchodzić księcia de

Gama, iż nazywano „jakąś tam dziewczyną“ małżonkę księcia Stelia de Villares?

— Zresztą — mówił dalej markiz de Concy — księżę Stelio zesłany został na wygnanie i straciłmy się z oczu.

— Jeździłeś pan, panie markizie, często na polowania do księcia de Villares, wszak prawda?

— Tak, istotnie... — odparł markiz zdziwiony tem pytaniem.

— Czy zachował pan wspomnienie pewnego gajowego, imieniem Matyasz, który cieszył się zawsze łaskami i pełnem zaufaniem księcia?

— Ach! Matyasz! — pocziwy chłopak! Ależ naturalnie, książę, pamiętam doskonale Matyusza, który był przecież prawdziwym mistrzem w sztuce łowieckiej.

„On to uczył nas, księcia Stelia i mnie — miłośnicy wówczas po czternaście lat — rozróżniał na trawie ślady młodej łani od śladów jelenia, on to wskazywał nam sposoby, jakimi można rozpoznać w gęstwinie leśnej, iż przeszła tamtędy gruba zwierzyna.

„Wielu rzeczy nauczył nas ten dziekny chłopak i przedstawialiśmy chętnie w jego towarzystwie.“

Pseudo książę portugalski słuchał z głęboką uwagą słów markiza de Concy.

Zdawało się, że trochę życia wstępuje w tego skostniałego w martwych formach arystokraty na wspomnienie lat młodości...

— Matyasz! — Widzę go dotąd z jego dobrą prostą twarzą, z jego gęstym, czarnym wąsem...

— Czy mógłby go pan poznać jeszcze mimo tylu minionych lat? — spytał młodzieniec.

(C. d. n.)

Zuchwały napad bandycki.

Lwów, 13 października.

Minionej nocy około godz. 12 napadło na dom fryzjera Łuki, gospodarza w Sopocie wieśm, powiat Rawa Ruska

szesciu bandytów

uzbrojonych w karabiny i rewolwery. Żelaznym drągiem rozbili oni drzwi komory, skąd zabrali różne rzeczy, szczególnie garderobę, przedstawiającą znaczną wartość. Następnie starali się dostać do zamkniętego mieszkania Łuki. W tym jednak przedsięwzięciu przeszkodził im pies gospodarza, który szczekaniem swym zbudził ze snu domowników. Bandyci niezrażeni szczekaniem psa, postanowili zwierzę usunąć i w tym celu

dali kilka strzałów do psa,

ale bez skutku.

Na odgłos zawziętej walki z psem domownicy zaświecili lampę w mieszkaniu i poczęli wołać sąsiadów o ratunek.

Z powodu natarczywego szczekania psa, odgłosu strzałów i rozpaczliwego wołania napadniętych, sąsiedzi pobudzili się i poczęli spieszyć na ratunek. Wówczas bandyci

poczęli strzelać przez zamknięte okna do mieszkania Łuki.

Trzy celne strzały, skierowane w świecąca się lampę roztrzaskały ją kompletnie. Rozlana nafta paląc się

wznieciła w izbie grzany pożar,

który natychmiast poczęli gasić domownicy. W tym czasie bandyci w obawie, by nie zostali przytrzymani przez zbliżających się sąsiadów, zbiegli, unosząc ze sobą rzeczy, które zrabowali z komory Łuki.

Dzięki pomocy sąsiadów, ogień wkrótce ugazono.

Dzieciobójstwo.

Lwów, 13 października.

(h) W Brzuchowicach, dnia 10. b. m., Katarzyna Dziedzińska powiła w stodole Stanisława Cichackiego nieślubne dziecko płci żeńskiej, które udusiła i ukryła w słomie. Po kilku dniach dopiero syn Cichackiego znalazł w słomie części zwłok uduszonego noworodka, część bowiem zdołał pożreć kot. Wczoraj odbyła się na miejscu wizyta sądowo-lekarska, poczem Katarzynę Dziedzińską odstawiono do sądu okręgowego we Lwowie.

Wściekła szery się dalej.

Lwów, 13 października.

W ostatnim tygodniu przyjęto na leczenie do szpitala państwowego we Lwowie chorych z następujących miejscowości:

I) pokasana przez wściekłego kota:

1) ze Sorok, powiat Kołomyja, Hafię Seńkiewicz, liczącą 46 lat;

II) pokasanych przez wściekłe psy.

2) z Werby, powiat Włodzimierz, 18-letnią Antoninę Parcyło; 3) z Posady Felsztyńskiej, powiat Stary Sambor, Marcelego Jandziowa, liczącego 40 lat; 4) z Łosiacza, pow. Borszczów, 9-letniego Michała Nekolczuka; 5) z Szeszor, pow. Kossów, Józefa Urbańskiego, liczącego 41 lat; 6) z Bondyża-Suchawola, powiat Zamość, Józefa Mazura, liczącego 41 lat; 7) z Tłumacza, Annę Łysańczuk, liczącą 30 lat; 8) z Kulikowa, powiat Radziechów, 5-letniego Pawła Feduna; 9) z Stubna, powiat Przemysł, Katarzynę Hrycak, liczącą 27 lat; 10) z Kormaniec, pow. Przemysł, Fedora Kop-

skę, liczącego 24 lat; 11) z Tarnopola, 19-letniego Czesława Kronpa; 12) z Kulikowa, powiat Radziechów, 8-letniego Filipa Feduna; 13) z Stubna, pow. Przemysł, Annę Szczerbę, liczącą 45 lat; 14) z Hurka, pow. Przemysł, 18-letniego Jana Capa i 15) z Przemysła, 17-letniego Henryka Korę.

III) Wściekła przyczyną śmierci.

Jak niebezpieczną i straszną jest choroba wściekliczyny, mogą posłużyć następujące fakty: Przed kilku dniami przywieziono do tut. szpitala z Trembowli związanego sznurami 20-letniego Piotra Kościelnego, którego pokasał wściekły pies jeszcze w r. 1918. Po kilkudniowych strasznych męczarniach Kościelny zmarł wczoraj w szpitalu.

Również wczoraj zmarła w tut. szpitalu 8-letnia Marya Galperin, córka właściciela pralni z Krzemieńca, którą przed 5 tygodniami pokasał wściekły pies.

Z sądu wojskowego.

ECHA LISTOPADOWE.

Lwów, 13 października.

Dnia 11 bm. odbyła się w sądzie wojsk. pod przewodnictwem ppulk. N. Godowskiego dwukrotnie już odraczana rozprawa przeciw urz. wojsk. Leopoldowi Lesławowi Novy'emu, któremu akt oskarżenia zarzucał szereg zbrodni, popełnionych rzekomo w czasie pełnienia służby przy żandarmerii polowej w listopadzie 1918 r. Po przesłuchaniu kilkunastu świadków z różnych sier cofnął prokurator kpt. dr. Barth oskarżenie co do rzekomego nadużycia władzy i sprzeniewierzenia kwot przeznaczonych na cele społeczne. Co do innych dwu zarzutów wydał trybunał wyrok uwalniający od winy i kary.

Wyświetlenia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bez latni w Administracji. Lwów, Sok. 7

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZENIOWYCH przez cały dzień do godz. 7 wieczorem bez przerwy.

FCSADY I PRACE

Buchalter i korespondent

polsko-angielsko-francusko-niemiecki, Polak, absolwent Akademii Handlowej, z dwuletnią praktyką przedwojenną, poszukuje odpowiedniej rosady w większej firmie zagranicznej w Polsce. Zgłoszenia pod „Pacifik“.

Biuro ogłoszeń

S. Sokolowski i Spka
Lwów, Jagiellońska 7. 2741

Technika-handlowca z praktyką przyjmie „Pilot“, Lwów, Batorego 4. 2931

Buchacz kursu handl. dla abiturjentów szuka zajęcia przedsiębiorczego. Zgłoszenia z warunkami do Adm. „Gaz. Por.“ pod „Zejście“. 3121

Teatr „Ul“, poszukuje młodych chórzystek. Zgłoszenia w Sekretaryacie pomiędzy 11 a 1 w południe lub wieczorem. 3116

MALŻENSTWA

Młody kupiec, posiadający dobrze prosperujący własny interes, pragnie, z braku znajomości, poznać pannę ewangeliczkę, możliwie ze sfery kupieckiej w celu matrymonialnym. Dyskretysa pod słowem honoru. Zgłosz. a pod nr. „2968“ do „Gaz. Por.“ 2963

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

MASZYNY do obróbki drzewa i metali, ewentualnie niekompletne kupię. Oferty pod „Gewa“ do biura Sokolowskiego Lwów, ul. Jagiellońska 7. 2990

Stożka pług okazynie do sprzedania. „Pilot“, Lwów, Batorego 4. 2756

Kupię parę koni powozowych najchętniej szpaki. Zgłoszenia z bliższymi datami i ceną do Adm. „Gazeta Poranna“ pod „Kone“. 3123

PANOWIE

szceniący swoje zdrowie kupują hyg. artykuły gumowe tylko u **S. FEDERA**, Lwów, Sykstuska 7. Wysyłka na: rowinę dyskretnie, za poprzednim nadesłaniem Mkp. 600 za tuzin. 2897

— Uwaga na numer domu 7. —

Sp. Idzielnia bankowa „NORMES“

z ogr. odpow. we Lwowie, ulica Sykstuska 31. KOMISYONER DEWIZOWY.

kupuje i sprzedaje wszelkie waluty, czek, przekazy i t. d. — przyjmuje władki na korzystnych warunkach, udziela wszelkiego rodzaju kredytów, oraz przeprowadza wszelkie transakcje bankowe i giełdowe. 2735

Części maszynowe

pierścienie, czółenka, igły i t. p. hurtownie i de. alikancio poleca Jakób Rosenman, Lwów, Akademicka 26. 1980

ATRAMENT

w 1 i 1/2 litrowych flaszkiach poleca hurtownie 2932

LUDWIK HOSZOWSKI
Lwów, Akademicka 3.

Motor ropny amerykański

3/5 HP., tanio ze składu dostarczy firma „Pion“, Lwów, Lwowska 48, tel. 476. 2988

LOKOMOBILE 20—60 HP., gater ewentualnie niekompletne, kupię. Oferty pod „Gewa“, biuro Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 7. 2991

Kamienie młyńskie, walce, kasprzy, gazę, turbiny, transmisyo, lokomobile, motory, pompy — poleca „Pilot“, Batorego 4. 2323

DIESEL 100 inny motor ropny, 20—80 HP., ewentualnie niekompletny natychmiast kupię. — Oferty pod „Gewa“ do biura Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 7. 2989

WALCE i inne maszyny młynarskie, ewentualnie niekompletne kupię. — Zgłoszenia ofert pod „Gewa“ do biura Sokolowskiego Lwów, ulica Jagiellońska 7. 2992

PIENIĘDZY

i irytacji zaoszczędzą sobie Panowie, którzy używają do giletów i t. p. aparatów zapasowe nożyki do golenia „SALFERS“. 2898

Wyłączny skład **S. FEDER**, Lwów, Sykstuska 7. Uwaga na numer domu 7.

Rysia wypchanego sprzedam. Oglądać można od 1 do 4. Trybunalska 10, drzwi 3. 3115

Kompletne urządzenie cegielni

dostarczy tanio firma „PION“, Lwów, ulica Lwowska 1. 48, Telefon 476. 3037

Tokarnie, strugarki, heblarki, gryzarki, wiertarki, motory, lokomobile, pompy Worthingtona, poleca „Pilot“, Lwów, Batorego 4. 2321

Pasy, motory, lokomobile, gatory, maszyny do obróbki metali i drzewa, pompy — poleca „Pilot“, Batorego 1. 4. 2322

ROZMOWY

REPREZENTACYI

poszukuje dobrze wprowadzony na rynku warszawskim i na kresach **DOM HANDLOWY**. Posiada lokal w centrum Warszawy, własne składy. Tylko oferty solidnych firm uprasza się kierować: Biuro ogłoszeń Buchweitz, Warszawa, Marszałkowska 120, sub. „ROSYA“. 3013

Skórzane PASY transmisyjne

wszelkich wymiarów posiada na składzie w sprzedaży hurtownej i detalicznej

Spółka akcyjna skupu i sprzedaży skór i garbników Oddział we Lwowie ul. Kochanowskiego 79

Kartki zastawnicze

na wszelkie przesyła wykupuje i dopłaca pełną wartość **J. A. WOLF** jubiler, Lwów, Sobieskiego 2. 3036

MIEJSKI ZAKŁAD APROWIZACYJNY

We Lwowie, 10 października 1921

KOMUNIKAT.

W najbliższych dniach rozpoczyna Miejski Zakład Apropowizacyjny sprzedaż cukru na kartki cukrowe Nr. 22.

Cena cukru wynosić będzie za kilogram 670 marek, czyli za rację 500-gramową 335 marek prócz kosztów opakowania.

P. P. Kupców rejonowych i p. p. Zarządców konsumów wzywa się, by się zgłosili w kasie Zakładu w podanych niżej terminach i zwraca się przytem uwagę, że ci z p. p. Kupców, którzy w terminie nie wykupią asygnat, będą mogli otrzymać je dopiero po ukończeniu całej sprzedaży.

Terminy sprzedaży są następujące:

Dla p. p. Kupców dzielnicy I. w czwartek 13 października.

Dla p. p. Kupców dzielnicy III. w piątek 14 października.

Dla p. p. Kupców dzielnicy II. w sobotę 15 października.

Dla p. p. Kupców dzielnicy IV. w poniedziałek 17 października.

Dla p. p. Kupców dzielnicy VI. we wtorek 18 października.

Dla p. p. Kupców dzielnicy V. w środę 19 października.

Dla p. p. Zarządców konsumów oznaczonych numerami od 1 do 70 w czwartek 20 października, dla p. p. Zarządców reszty konsumów w piątek 21 października, dla p. p. Zarządców zakładów w sobotę 22 października.

P. p. Mężowie zaufania zechcą odebrać karty cukrowe w biurze kart cukrowych pl. Berna 5, II. p. między godziną 4 a 7 po południu w nasę ujących te minach:

P. p. Mężowie zaufania dzielnicy I. i III. w piątek 14 października.

P. p. Mężowie zaufania dzielnicy II. i IV. w sobotę 15 października.

P. p. Mężowie zaufania dzielnicy V. i VI. w poniedziałek 17 października.

P. p. Mężowie zaufania wyznania mojżeszowego, którzy z powodu świąt kart podjąćby nie mogli, zechcą odebrać je w środę dnia 19 października.

Wkońcu zawiadamia się o następujących zmianach w rejonach:

Przydzieleni do rejonu Nr. 14 ul. Kochanowskiego 130 p. Florko, do rejonu Nr. 19 ul. Torosiewicza 15 p. Malskiej i do rejonu Nr. 36 ul. Zielona 70 p. Szczęsnego otrzymają cukier w sklepie miejskim przy ul. Zielonej 37.

Przydzieleni do rejonu Nr. 52 ul. Na Bajkach 27 p. Świerczewskiej, przydzieleni do rejonu Nr. 55 ul. Listopada 54 p. Rzeszostia i przydzieleni do rejonu Nr. 39 ul. Potockiego 56 p. Götz otrzymają cukier w sklepie miejskim przy ul. Potockiego 8.

Miejski Zakład Apropowizacyjny.

Zawiadamiamy,

że objęliśmy reprezentację na całą Małopolskę znanej fabryki maszyna do szycia 298.

„DÜRKOPP“

Maszyny do szycia „DÜRKOPP“, które są znane jako najlepsze, posiadamy stale na składzie — i polecamy takowe po bardzo przystępnych cenach.

Polecamy też części składowe do wszelkich systemów jako też igły Lammertza.

Violin i Tieser

Lwów, ul. Bernsteina 1.

Bateria

rurowa o pow. ogrzew. 135 m² przy 9 atm. ciśnienia pary, bud. 1918, składająca się z 15 rur. stalowych, 4" średn. i około 9 m. długości i 2 komór zbiorników dla pary, z kutego żelaza, z odpowiednimi otworami i zatworami dla przecyzczenia rur. Bateria daie się z łatwością zastosować do każdego kotła kornwańskiego i rarkowego i w porównaniu z bardzo małym nakładem daje możność powiększenia kotła i produkcji pary o ten samem wielkiej ekonomii w opale. — Do nabycia tanio u firmy 3036

„PION“, Lwów, Lwowska 48, Tel. 1476.

Zarząd „Spółki ogrodowej“, kopalni nafty i wosku ziemnego w Dźwiniaczu, odda do eksploatacji około

500.000 m³ ropy

na kopalni w Dźwiniaczu. Oferty należy wnieść do 1. listopada 1921, na ręce Dra J. Dylewskiego, Lwów, ul. Herbutów 1, gdzie ogólne warunki można przejrzeć. 3117

ROLNIK

dobry organizator i specjalista w zagospodarowaniu olęgów, zamający od dwu lat p. sadę referenta rolniczego we wschodniej Małopolsce, poszukuje administracji majątku lub podobnego zajęcia. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń S. Sokołowskiego Lwów, Jagiellońska 7, „Dla Rolnika“ 3010

Wiedeńczyk

poszukuje 1—2 umeblowanych pokoi. Łaskawe zgłoszenia do biura ogłoszeń Brücka, ul. Kościuszki 2, pod szyfrą: „SOLIDNY“ 2082

Inteligentna kasyerka

potrzebna do handlu towarów żelaznych. Zgłoszenia w sklepie firmy A. M. Kierski. Sp. z ogr. odp. Lwów, Kopernika 4. 3030

KONKURS

na dostawę okuć do desek do łóżek, a to haków krępowanych 6500 szt., haków płaskich 6000 szt., nitów 30.000 szt., desek środkowych do łóżek 2000 sztuk, 100 szaf kancelaryjnych.

Oferty ostemplowane 10 mk. i opieczętowane wnieść do dnia 17. bm. do Intendantury, Lwów, Ochonek I. 4, do Dyrekcji kancelaryi (parter) z napisem: „Oferta na dostawę do L. Intendantury 60109/21. Ważność cen obowiązująca co najmniej 3 tygodnie. Wzorów i objaśnień udziela por. Baczyński, Intendantura, referat ruchomości. — Oferty nieprzyjęte zostaną bez odpowiedzi.

Szef Intendantury Dąbrowski pułk. m. p. Za zgodność M. Baczyński, por.

Kuchenki, garnuszki i żelazka elektryczne znanej fabryki „Elektra“ Brogenz. sprzedaje po cenach fabrycznych OSKAR FASSLER, Lwów, Sykstuska 79. 310.

Wierzone kursy handlowe dla osób dorosłych (pań i panów), pod kierunkiem prof. Dra Petyńskiego. N. wy kurs 15./X. Wpisy od godz. 6. Franciszkańska 9. 310



PAŃSTWOWE KOPALNIE NAFTOWE W BORYSLAWU - TUSTANOWICACH.

Nr. telefonu 195.

Nr. telefonu 195.

Na polecenie Państwowego Urzędu Naftowego w Warszawie L. 16348/1776. P. U. N. I. Kopalnie Państwowe ogłaszają sprzedaż rur wiertniczych, jak poniżej zestawione, w tkowickie prawo dla systemu Faucka będące w otwo ze na kopalni w Torosówce pod K. osnem (dawne wiercenia rządowe).

Kupujący na własny koszt i ryzyko rury ciągnie. Oferty wnieść należy do 25 października 1921 r. pod ad esem Dyrekcji Kopalń Państwowych w Boryslawiu, skrytka pocztowa 211.

O wyborze ofert ostatecznie decyduje Państwowy Urząd Naftowy. Wyjaśnień udziela Komenda Naftowa w Krośnie, lub Pan Władzimir Bąkowski w Potoku, poczta Krasno.

16"	Ø 390 m/m	33,50 m.
12"	Ø 290 m/m	245,03 m.
10"	Ø 253 m/m	428,01 m.
9"	Ø 215 m/m	143,10 m.
7"	Ø 177 m/m	667,70 m.
6"	Ø 143 m/m	503,50 m.

2890

Reklama

jest dźwignią
Handla i Przemysłu

Drewniane koła prowadzące dostarcza w żądanych wymiarach Biuro techniczne, Kraków, ulica św. M. rka 8. 3072

MICHELIN „CABLE“ (CORD)

NAJLEPSZE NA ŚWIECIE 3134

OPONY SAMOCHODOWE

POSIADA NA SKŁADZIE „ESHAPE“ Ska handlowo-przemysłowa LWÓW, AKADEM C 15

ZNIKNAŁ

6-miesięczny wilezur, wabi się „Rex“, cały ostrzyżony z wyjątkiem ogona i głowy. Uczciwy znalazca otrzyma wynagrodzenie 10.000 Mkp. Zgłoszenia Dr. Arnold, ul. Św. Zofii 31. Otrząga się pr ed kupnem. 3122